

DESIDERIUM NATURALE — pożądanie naturalne; inklinacja naturalna; wpływająca z żyjącej natury skłonność do dobra, które to dobro pociąga ku sobie działanie; działanie chciane, kierowane w ludzkich aktach decyzyjnych rozumem.

Koncepcję naturalnego pożądania sformułował Arystoteles w III księdze *De anima*. Inna od platońskiej koncepcja dobra, wyzwalającego działanie jako motyw i cel, a nie jako źródło emanacji (Platon, neoplatonicy) umożliwiła Arystotelesowi wyjaśnienie różnych form działania bytów żyjących. Arystoteles pisze: „W samej rzeczy ruch wychodzi od przedmiotu pożądanego i dzięki niemu właśnie myśl jest w stanie poruszać, a to dlatego, że punktem wyjścia jest dla niej przedmiot pożądaný [...]. Ruch wychodzi zawsze od pożądanego przedmiotu, a jest nim dobro rzeczywiste lub pozorne; przy czym nie jakiegokolwiek dobro, lecz tylko dobro „praktyczne” [czyli możliwe do zrealizowania]; a dobrem praktycznym jest [z definicji] coś, co może być lub nie być, może być inaczej niż jest. Jest zatem oczywiste, że taka właśnie władza duszy, jaką opisaliśmy — tak zwane pożądanie — wprawia w ruch [zwierzę]” (*De an.*, 433 a – 433 b).

Ujawnieniem się pożądania — jak wskazuje Arystoteles — jest ruch, zwł. przestrzenny zwierzęcia (w tym też człowieka). Ruch ten dokonuje się przy pomocy organów ciała, jakimi są nogi, ręce, głowa. Taki wielostronny ruch jest następstwem ujrzanego praktycznego dobra, które w ocenie zmysłowej, ale też i rozumnej, może stać się motywem, czyli celem działań. W podmiocie żywym, dokonującym ruchu, występują dwa sprzężone procesy, umożliwiające działanie, angażujące różne władze duszy: proces poznawczy, wyrażający się w poznaniu zmysłowo-wyobrażeniowym, oraz — u ludzi — poznanie rozumowe. Zarówno w procesie poznawczym zmysłowym, jak i rozumnym, dla dokonania odpowiedniego ruchu jest potrzebny odpowiedni osąd: czy konkretne dobro, jawiące się w poznaniu wyobrażeniowym lub rozumnym, jest dla poznającego rzeczywiście dobrem praktycznym, a więc takim, które odpowiada naturze podmiotu pożądanego? Wówczas to jawiące się dobro — na podstawie osądu — może zostać realnie pożądane, a więc stać się rzeczywistym motywem, wyłaniającym w pożądanym podmiocie ruch ku dobru.

Biorąc pod uwagę zmysłową wizję dobra praktycznego (uznanego za praktyczne przez władzę oceny zmysłowej — *vis aestimativa*) i wizję intelektualną dobra, które staje się motywem racjonalnego działania człowieka — dochodzimy do stwierdzenia faktu istnienia w duszy odrębnych władz pożądanyczych, a mianowicie władz zmysłowego pożądania i władzy rozumnego chcenia — woli. Władze zmysłowe pożądania, sprzężone z wyobraźnią, to u Arystotelesa dwie: pożądliva i gniewliwa. Konflikty pożądania, które powstają w następstwie różnorodności władz psychicznych człowieka, zwł. pożądań zmysłowych i chcenia — pożądania woli, zmuszają do uznania istnienia oddzielnej władzy zmysłowo-pożądlivej oraz władzy zmysłowo-pożądlivej gniewliwej (bojowej). Pierwsza ma za przedmiot poznane dobro podmiotu, dobro, które pociąga ku sobie pożądanie podmiotu; przedmiotem drugiej jest dobro uwikłane w zło, a więc coś, co nie odpowiada naturze zmysłowo pożądanyczej. Wówczas budzi się pożądanie gniewliwe, czyli gniew atakujący konkretne zło, usunięcie którego umożliwia osiągnięcie dobra stosownego dla zmysłowej natury podmiotu.

Ponad pożadaniami zmysłowymi, zarówno gniewliwymi, jak i czysto pożądanyczymi, jest w człowieku pożądanie rozumne, zw. wolą, której przedmiotem

jest dobro jako dobro. Jest ono motywem działania i pobudzenia sił motorycznych człowieka. Osoba, poprzez akty poznania i chcenia, czyli akty organizujące się w decyzjach wolnej woli, konstytuuje się jako źródło osobowego działania.

W tradycji filozofii klasycznej wyróżniono dwojakiemu rodzaju akty woli przyporządkowane realnemu pożądaniu dobra: akty wyłonione naturalnie oraz akty nakazane. Akty wyłonione naturalnie mają za swoją bezpośrednią przyczynę samą wolę, i dlatego nazywają się aktami dobrowolnymi; są przyporządkowane dobru jako celowi, który jest motywem wyłonienia się tych aktów. Aktem wyłonionym przez wolę jest miłość, która może przybierać różne formy, w zależności od charakteru konkretnego dobra, ku któremu zmierza, np. formę tęsknoty, radości, nienawiści, smutku, nadziei, rozpacz, trwogi, gniewu. Akty tak rozumianej miłości występują w człowieku wraz z odpowiednimi aktami uczuć zmysłowych (dały one nazwy różnym formom miłości jako aktom woli). Wyłonione przez wolę akty naturalne mają za swój formalny (gatunkujący) przedmiot dobro, które w warunkach konkretnego działania jest zawsze dobrem konkretnym, „takim oto” dobrem, które jako realnie istniejące samo w sobie jest dobrem na miarę swego istnienia. Dlatego w takiej mierze, w jakiej istnieje, jest dobrem jako dobro. Istnienie bytu przygodnego jest „otrzymane”, jest pochodne, partycypujące w istnieniu Bytu, który Jest istnieniem, stąd siła pociągania dobra jest siłą uczestniczącą w Dobru Pierwszym. Konkretnie chciane — pożądane dobra, suponujące, że ze względu na swą ontyczną strukturę (akt istnienia „darowanego”) dobro jako dobro, które pierwotnie jawi się w naszym poznaniu intelektualnym jako dobro w swej analogicznej ogólności (analogia jest konkretystyczną generalizacją!) — dobro tak rozumiane „gatunkuje”, różnicuje wolę jako jej formalny przedmiot, tak jak byt „gatunkuje” ludzki intelekt. Owo dobro, w swej analogicznej „ogólności” będąc przedmiotem naturalnych aktów woli, bezpośrednio przez nią wyłonionych, stoi u podstaw przeżycia zw. „szczęściem w ogólności”, jakie jest wtopione w działanie każdej osoby. Suponuje to intelektualną wizję bytu jako realnie istniejącego, czego następstwem jest naturalna inklinacja rozumna (wola) ku dobru, które rodzi szczęście, gdy jest aktualnie pożądane. Rozeznany bytowy stan naturalnego pożądania dobra przez ludzką wolę przyjął formę zdaniową: „naturale desiderium boni qua boni est desiderium naturale — ineficax — videndi Deum” — („naturalne pragnienie dobra jako dobra jest naturalnym — nieskutecznym — pragnieniem widzenia Boga”). Skuteczność ludzkiej wizji Boga może się zrealizować nie na mocy ludzkiego wysiłku, lecz dzięki łasce wysłużonej przez Chrystusa. Naturalne — samo z siebie nieskuteczne — pragnienie widzenia Boga stało się przedmiotem rozważań mistyków chrześcijańskich, a także teologów, w tym zwł. Tomasza z Akwinu. Struktura *Sumy teologicznej* może być odczytana jako próba rozumienia człowieka, bytu osobowego stworzonego przez Boga na swój obraz i podobieństwo, zdążającego do wiecznego zrealizowania celu osobowego życia w bezpośredniej wizji Boga.

Obok naturalnych aktów woli, wyłonionych z niej bezpośrednio, istnieją akty nakazane przez wolę, jako przyczynę sprawczą, a wykonane przez inne władze człowieka, np. rozum, władze motoryczne itp. Mając na uwadze akty naturalne, dobrowolne, oraz akty nakazane przez wolę a wykonane przez inne władze psychiczne, można dostrzec, że te ostatnie mogą podlegać przymusowi, natomiast akty dobrowolne ulegają konieczności jedynie w stosunku do dobra

jako dobra (tzw. analogicznego dobra w ogólności). Nie jest to jednak przymus, lecz naturalna konieczność. W stosunku do każdego dobra przygodnego pożądanie woli nie jest ukoniecznione, lecz wolne.

Bibliografia: P. Chauchard, *Biologie et morale*, Tours 1959 (*Biologia i moralność*, Wwa 1966); Thomas Aquinas, *In Aristotelis librum De anima commentarium*, Tn 1959⁶; G. P. Klubertanz, *The Root of Freedom in St Thomas Later Works*, Gr 1961; G. Montanari, *Determinazione e libertà in San Tommaso d'Aquino*, R 1962; M. Cristaldi, *Libertà e metafisica*, Bol 1964; B. Welte, *Determination und Freiheit*, F 1969; Arystoteles, *O duszy*, Wwa 1972; Krąpiec Dz IX; *Freedom in Contemporary Culture*, I, Lb 1998; Krąpiec Dz XX; Krąpiec Dz VI; Krąpiec Dz XVIII.

Mieczysław A. Krąpiec